

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

CENY PRENUMERATY: Rocznie — 80 mk., półrocznie — 45 mk., kwartalnie — 25 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petytowy — 40 fen.

nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące swej zmiany zawiadomienia przyjmuje drukarnia kn. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 24.

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

ZJAZD DELEGATÓW ZIEMI

z zezwolenia władz okupacyjnych

2639

odbędzie się w niedzielę, dn. 10 listopada,

o godz. 4-ej po południu

w lokalu Wileńskiego T-wa Rolniczego, Zawalna 9.

Informacje dotyczące się zjazdu będą udzielane tamże od od g. 11—1 pp. codz.

TELEGRAMY.

WYKAZ URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 8 listopada

FRONT ZACHODNI.

Francuzi, którzy znówu zajęli wschodni brzeg Szeldy na północ-wschód od Oudenaarde, zostali w kontrataku odparci za rzekę.

Pomiędzy Szeldą a Mozą nosy ostatniej kontynuowałyśmy planowo swe ruchy. Przed naszymi nowymi liniami rozwinęły się walki arjergardowe, które brały siersze rozmiary na południe od drogi z **Valenciennes do Mons nad Sambra**, na północ od **Avesnes** i na wzgórzach nad Mozą na południe-zachód od **Sedanu**. Zakończyły się one wszędzie odparciem przeciwnika. Wieczorem nieprzyjaciel stał na wschód od **Bavai** — na północ od **Avesnes** — na wschód od **La Capelle** — na południe-zachód od **Hirson** — na południe od **Signy l'Abbaye** pod **Paix Terren** i na wzgórzach nad Mozą na południe-zachód od **Sedanu**.

Na wschód od Mozy walki częściowe w lasach na zachód od **Brandeville**.

Pierwszy generał-kwatermistrz **Groener**.

Kancelarz Rzeszy książę **Maks Badeński** o pożyczce wojennej.

Dziwięta pożyczka wojenna musi wykazać niezłomną wolę samozachowania narodu niemieckiego.

Władysław G. Łada

ROTTERDAM (7 bm. Tel. pr.)—Z Sans van Gent donoszą do «N. Rott. Cour.» Od 24 godzin walki nad kanałem od Selzaete do Gentu (Ganadwy) nie toczą się. Czy fakt ten stoi w związku z wszczęciem rokowań w sprawie zawieszenia broni, nie można tu osądzić.

BERLIN (7 b. m. Tel. pryw.) — Według «Nieuwe Rott. Cour.» parlamentarzyści niemieccy stanęli już w kwaterze **Focha**.

Jak dowiaduje się przedstawiciel «Bern. Bund», warunki, które im marszałek **Foch** zakomunikuje opracowane są wyłącznie z punktu widzenia wojskowego. Dopiero po ich przyjęciu i praktycznym urzeczywistnieniu dowie się świat, co mianowicie uchwalila konferencja w Wersalu co do przyszłości sprawy europejskiej.

ROTTERDAM (7 bm. Tel. pr.) — Wśród okłasków **Bonar Law** zakomunikował, że następcą ministra do spraw propagandy **Beaverbrooka** już mianowany nie zostanie.

WIEDEN (7 b. m. WTB.) **Król Piotr Serbski wczoraj przybył do Belgradu.**

RZYM (6 b. m. Renter) Dnia 4 listopada **Włosi zajęli** **Dulcinje** w **Albanji** i port **Antivari**.

LUGANO (6 b. m. Tel. pryw.)—Włoska Rada narodowa obwołała **Finme** miastem włoskiem.

MONACHIUM (7 b. m. WTB.) — Zebranie ludowe, zwołane przez socjalistów, miało bardzo burzliwy przebieg. Zebrał się wielki tłum z czerwonymi sztandarami.

KIJÓW (7 bm. Tel. pryw.)—Z inicjatywy władz policyjnych w konsulacie rosyjskim dokonano rewizji, która ujawniła masę danych obciążających.

Znaleziono mnóstwo amunicji, broni i całe stosy literatury służącej do propagandy bolszewickiej. Po tem zajęciu **konsul rosyjski otrzymał od rządu ukraińskiego** żądanie jak najszybszego opuszczenia **Kijowa**.

BERLIN (8 bm. Tel. pryw.) — Ponieważ rząd rosyjski nie udzielił jeszcze niemieckiej misji w Rosji zezwolenia na wyjazd, więc—jak donosi «Lok. Anz»—rosyjski poseł, **Joffe**, tymczasem pozostaje w **Mińsku**. Rząd rosyjski uzależnił wydanie zezwolenia na wyjazd misji niemieckiej od tego, czy będzie mógł bliżej porozumieć się z **Joffe**. **P. Joffe** będzie to mógł uczynić w **Mińsku**. Wymiana wzajemna misji nastąpi na granicy.

Sprawy polskie.

WARSZAWA (6 bm. Tel. pryw.)—Wiadomość o utworzeniu dyrektorjatu nie potwierdza się, natomiast w toku jest organizowanie się nowego gabinetu. Rada regencyjna ma jakoby nastąpić(?).

WARSZAWA (6 bm. Tel. pr.)—Rada Regencyjna mianowała generała-majora **hr. Szeptyckiego** inspektorem generalnym i **do-wódcą wszystkich wojsk polskich na terenie** dotychczasowej okupacji **austrjacko-węgierskiej** i wezwała wszystkich oficerów-Polaków w kraju i z armji obcych do służby w wojsku polskiem.

WARSZAWA (7 bm. Tel. wł.) — Donoszą z **Krakowa**, że **Czerniowce** zostały zajęte przez wojska rumuńskie. Rumunowie zajęli miasto podobno z inicjatywy i nakazu koalicji. Komunikacja z **Przemysłem** przez telegraf bez drutu została przywrócona. Pomiędzy Polakami a **Rusinami** nastąpiło porozumienie (?). Wszystkie gmachy rządowe we **Lwowie** zostały zajęte przez **Rusinów**. W ciągu dnia odbywały się krwawe walki uliczne pomiędzy Polakami a **Ukraińcami**.

Po ulicach krążyły **automobile opancerzone z karabinami maszynowymi**, z których dawano ognia do tłumu. Komendantem mianowany został **Rusin ochotnik jednoreczny**.

(Wobec absolutnej chaotyczności i sprzeczności wiadomości nadszedłych z **wschodniej Galicji**, telegram powyższy zamieszczamy bez żadnej gwarancji, wyłącznie na odpowiedzialność agencji, która nam go przysłała).

Obejmowanie władzy w Galicji.

Gонец **Krakowski** donosi pod datą 4-go listopada:

Wczoraj komisja likwidacyjna wysłała następujące telegramy iskrowe: **O odesłanie Polaków z Węgier.**

Do prezydenta ministrów **Karolyiego** w **Budapeszcie**.

P. K. L. dla **Galicji** i **Śląska** uprasza o natychmiastowe odesłanie wszystkich wojsk narodowości polskiej, z wykluczeniem **russkich**, pod komendą oficerów do **Galicji zachodniej** na **Orlo** i **Csacza**. **Skarbek**.

Żądanie okrętów dla **Polakii**. **Porucznik floty, Aleksander Sepp** lub najstarszy rangą oficer marynarki **Polak**, w **Polii**.

P. K. L. dla **Galicji** i **Śląska** w imieniu rządu polskiego wzywa pana do reprezentowania interesów polskich aż do odwołania przy rozdziale **austrjackiej** marynarki.

Za prezydjum: **Skarbek**.

Porozumienie czesko-polskie w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Wedle wiadomości, jakie otrzymały pisma **Krakowskie**, **tarcia czesko-polskie** w powiecie fryzackim można uważać za usunięte.

W tej sprawie przynosi «Dziennik Cieszyński» następujące oświadczenie: Wobec wzburzenia jakie wywołały pewne zajścia w powiecie fryzackim z powodu uroszczeń osób przez nikogo nie legitymowanych, podajemy wiadomość, że zgodne porozumienie **Polaków i Czechów** jest na najlepszej drodze.

Przysięga.

Przeгляд **Poranny** podaje następującą wiadomość:

Władze rządowe polskie donoszą, że wczoraj **mał zaufania Piłsudskiego** i komendant **P.O.W.** złożył przysięgę wobec komisarza generalnego, **p. Zdankowskiego**.

Dowiadujemy się, że przysięga złożona została po otrzymaniu tekstu odezwy **b. rządu** i wykonana **zna wierność Ojczyźnie**.

Uchwała senatu Uniw. Jagiellońskiego.

Senat akademicki uniwersytetu **Jagiellońskiego** uchwalił jednomyślnie na nadzwyczajnem posiedzeniu dnia 31 października 1918 r. następującą rezolucję:

Uniwersytet **Jagielloński** przez przeszło 500 lat był ostoją kultury i narodowego życia **Polski**, w dniach ucisku ostatniego stulecia, starał się w swoich murach utrzymać i na całą **Polskę** rozkrzewiać duchową spuściznę naszego narodu. Dalszy pomysłny rozwój kultury narodowej jest możliwy tylko i wyłącznie przy istnieniu **prawowitego, silnego i ojczyściego** rządu. Dlatego dziś w dniach zmartwychwstania **Ojczyzny**, gdy urzeczywistniła się marzenia tylu pokoleń naszego narodu, z radością wita stara **Jagiellońska** szkoła **Polski** rząd stworzony w **Warszawie**, uważając, że dziś już on jedynie jest powołany do zawiadywania wszystkimi gałęziami życia na całym obszarze ziem **Polski**. Senat akademicki oświadcza przeto, że od dnia dzisiejszego za swą **władzę** **zwierzchnią** uznaje jedynie rząd **zjednoczonej** **Polski** w **Warszawie**.

W sprawie rekwizycji.

«Deutsche Warschaner Zeitung» pisze co następuje:

Według pism polskich rząd polski telegrafował do kancelarza Rzeszy **Niemieckiej**, że pomimo jego depeszy z 7.10.18 do polskiej Rady regencyjnej w sprawie usunięcia ciężarów okupacyjnych władz związków tempo rekwizycji przemysłowych. Wbrew temu donoszą nam, że rzecz ma się wręcz przeciwnie i że wojenny wydział surowców wstrzymał np. zabieranie metali zakładów przemysłowych, oprócz rozbudowanych już części lub też dachów miedzianych, których zdjęcie już rozpoczęto, zarówno jak i cięcie lasów na obszarze, podlegającym jego kompetencji gospodarczej. Do tego twierdzenia wraz z uogólnieniem tegoż zdaje się dało powód zabranie turbogeneratora z elektrowni miejskiej. Otóż zatwierdzano również jego zabranie. Że reszta oświetlenia miasta nie byłoby narażane na szwank wskutek rozbudowania tegoż, stwierdzono przed rozpoczęciem rozbudowy na konferencji z technicznymi rzeczoznawcami elektrowni.

Niemcy.

Dzień odezwy.

Od czterech lat naród niemiecki z zadziwiającą wytrzymałością znosił ciężary i braki wojny. Obecnie pokój i zniesienie blokady żywnościowej są blisko. W naszej sytuacji żywnościowej nastąpiła ulga. Od 1-go grudnia racja chleba zostanie powiększona; inne ulgi wkrótce nastąpią. Warunkiem tego, jak wogóle warunkiem dalszego zaopatrywania ludności jest utrzymanie porządku. Wszelkie zaburzenia przeszkadzają normalnemu dowozowi żywności i grożą olbrzymimi klęskami wielkim miastom i okragom przemysłowym. Zwracam się do całego narodu w celu uniknięcia tego niebezpieczeństwa.

Berlin 7 listopada 1918 r.
Sekretarz stanu i prezydent wojskowego urzędu żywnościowego.

Kancelarz Rzeszy wydał następującą odezwę do Niemców zagranicą:

W tych trudnych chwilach nie jednemu z was, rodacy, przebywający po za granicami ojczyzny, otoczonych nienawiścią i zadowoleniem z naszych niepowodzeń ciężko jest na sercu. Nie wątpię jednak w naród niemiecki. Żołnierze nasi aż do ostatniej chwili walczyli tak bohatersko, jak żąda armja na świecie. Kraj wykazał niesłychaną siłę w cierpieniu i wytrwaniu. W piątym roku, opuszczony przez swych sprzymierzeńców, naród niemiecki nie mógł prowadzić dalszej walki z przemocą. Zwycięstwo, na które wielu miało nadzieję, nie nam się dostało. Jednakże naród niemiecki wywalczył sobie wielkie zwycięstwo, albowiem wywalczył on samego siebie i wiarę w prawo potęgi. Ze zwycięstwa tego wydobędziemy nowe siły na czasy, które nas oczekują, siły, na których budować możemy. Tym z was, którzyście podczas ciężkich lat wojny walczyli o ojczyznę i dla niej cierpieli nowe Niemcy również winny wdzięczność. O ile jest w możności rządu i narodu niemieckiego złagodzić cierpienia wojny i jej skutków, opieka ich będzie zarówno udziałem Niemców zagranicznych, jak i w kraju pozostających.

Kancelarz Rzeszy Max ks. Badański.

Austria.

WIEDEN (7 b. m. Tel. U.) — **Wojska bawarskie, które wkroczyły do Tyrolu wczoraj rano zajęły Kufstein a następnie poszły dalej na Innsbruck. Do Eger według wiadomości z Pragi wkroczyły wojska saskie.**

WIEDEN (7 b. m. W. T. B.) — «N. Fr. Pr.» dowiaduje się w kołach poufionych, że **austriacko-węgierskie dowództwo naczelne protestuje wobec niemieckich władz wojskowych przeciwko przekroczeniu granicy austriackiej przez wojska niemieckie.** Austriacko-węgierskie ministerjum spraw zagranicznych złożyło protest przeciwko temu krokowi rządu niemieckiego, o którym nie zawiadomiono poprzednio. Zawieszenie broni zawarte ze Stanami Zjednoczonymi i koalicją mogło być wystawione przez to na niebezpieczeństwo, ponieważ w warunkach obecnych jest zupełnie niemożliwym powstrzymać Niemców od przeprowadzenia ich zamiarów. W rezultacie części terytorjum austriacko-węgierskie mogłyby się stać terenem walk i ulegnąć zniszczeniu.

BAZYLEA (7 b. m. W. T. B.) — Otrzymała wczoraj w nocy prośba dowództwa grupy armji Tyrolu w sprawie pośredniczenia o interwencję w Tyrolu dla utrzymania porządku natychmiast została zakomunikowana przez radę związkową poselstwom koalicji.

SALZBURG (6 b. m. W. T. B.) — Dzisiaj po południu przybyły tu wojska bawarskie w sile około 2 batalionów i chciały posunąć się dalej w góry. Władze wojskowo-komunikacyjne odmówiły dalszego przewozu ich. Wówczas oficer bawarski zarządził od wojskowego komendanta stacji wolnej drogi koleją. Komendant odmówił i w odpowiedzi na żądania oficera złożył protest. Złożyła protest i Rada narodowa. Następnie bawarczyści ruszyli dalej w kierunku Sakwarach — St. Veit.

Zniszczenie floty austriackiej floty.

WIEDEN (7 b. m. Tel. pryw.) — Oficerowie marynarki, którzy dziś rano powrócili z Lublany opowiadają, że Południowi Słowianie, którym na skutek rozkazu cesarza powierzono flotę wojenną, zatopili w Pola największe statki wojenne, których koszt wynosił 72 miliony koron, aby nie dostały się one w ręce Włochów.

Likwidacja dworu Habzburgów.

Wiedeńskie c. i k. biuro telegr. donosi: Wiadomość o mającym nastąpić rozwiązaniu dworu i rozpuszczeniu gwardji odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy.

Dookoła wojny.

Radiotelegraf Paryż—Praga—Zagrzeb.

«Breslauer Neueste Nachrichten» donoszą z Genewy:

«Temps» donosi o urzędzeniu połączenia radiotelegraficznego pomiędzy Paryżem, Pragą i Zagrzebiem.

«Matin» podaje również tę wiadomość.

Urzędowego potwierdzenia jeszcze niema.

Losy instytucji polskich w Rosji.

Polskie kolonie w Rosji pomimo nienajlepszych, z jaką traktował je rząd carski, zagospodarowały się jakoś, zwłaszcza po większych miastach Rosji. Wszędzie były kościoły, przy których powstawały pod nazwą rzymskokatolickich towarzystw dobroczynności, instytucje kulturalno-oświatowe, utrzymujące szkoły wszelkiego typu, od początkowych do gimnazjów włącznie, biblioteki, czytelnie. Powszechnie istniały sale koncertowo-odczytowe, tu i owdzie organizowano kooperatywy spożywcze, towarzystwa oświeceniowe pożyczkowe i t. d.

Kolonje polskie w Petersburgu i Moskwie były w osobie parafji katolickich właścicielami znacznych nieruchomości miejskich, przynoszących krociowe dochody.

Dla wyświeślenia, jakim jest los tego dobytku społecznego polskiego na obczyźnie, redakcja «Godziny Polskie» zwróciło się do bawiącego obecnie w Warszawie przedstawiciela Rady Regencyjnej w Rosji mecenasa A. Lednickiego.

Los naszych instytucji, jak stwierdza p. Lednicki, jest bardzo smutny. Wobec zabronienia wykładania w szkołach religji, wszystkie zakłady naukowe, utrzymywane przez parafje polskie, zostały zamknięte i nauka w nich nie odbywa się. Domy, będące własnością parafji, zostały urzędowo pokonfiskowane, chociaż faktycznie odebrane instytucjom naszym nie zostały i zarządza nimi administracja dotychczasowa.

Takie instytucje, jak dawny Centralny komitet obywatelski i instytucje, które objęły po jego rozwiązaniu funkcje, wchodzące w zakres jego czynności, uległy rozmaitym represjom i przez jakiś czas ich archiwa były opieczętowane. Obecnie udało się dojść do pewnego porozumienia i jest nadzieja, że archiwa owych instytucji, zawierające wiele ważnych dokumentów, zostaną przewiezione do kraju. Prasa polska na emigracji nie istnieje obecnie i wszystkie pisma zostały zamknięte, z wyjątkiem bolszewickiej «Trybuny», organu urzędowego, komisariatu polskiego.

O losie rozmaitych pamiątek, dzieł sztuki, bibliotek itd. wywiezionych do Rosji tak podczas wojny obecnej, dawniej, jak narazie nic powiedzieć nie można. Rząd sowieński w zasadzie zgadza się niby zabytki polskie zwrócić narodowi polskiemu, lecz stawia to w zależności od takich warunków i zastrzeżeń, że faktycznie równa się to odmowie zwrotu.

Emigrantów polskich z samego Królestwa pozostaje dotąd w Rosji około 100,000, a wszyscy oni pragną powrotu do kraju, gdyż żyć w Rosji

w obecnych warunkach nikt nie uważa za możliwe. Od czasu zorganizowania władz polskich na stacjach granicznych, zarejestrowano tam około 160,000 powracających do kraju, lecz nie daje to pojęcia o całości katalce reemigracji, gdyż przed utworzeniem owych władz wróciło mnóstwo Polaków, którzy nigdzie nie zostali zarejestrowani.

Na zakończenie zaznaczyć pozostaje, że p. A. Lednicki wraca na swoje stanowisko w Moskwie w końcu bieżącego tygodnia. Radcami przedstawicielstwa są obecnie panowie: Żarnowski, Wasserberger, Tyszyński i Zaremba. Dm, dawniej p. Lednickiego (w Moskwie, stanowi obecnie własność przedstawicielstwa polskiego i jako taki jest uważany przez bolszewików za eksterjalny.

Z Tow. Opieki nad dziećmi.

Pragnąc zaznajomić społeczeństwo nasze z działalnością tej instytucji dobroczynnej — poniżej dajemy w streszczeniu całkowity obraz prac dokonanych w ciągu dwóch lat ubiegłych, objętych sprawozdaniem zarządu, które usłyszymy na walnem dorocznym zgromadzeniu członków Tow. w niedzielę nadchodzącą, 10 listopada.

W okresie sprawozdawczym prowadzone były te same instytucje, co i w latach poprzednich, prócz tego utworzoną została nowa sekcja «Pogotowie ratunkowe dla dzieci chrześcijańskich», działalność której scharakteryzowaną już była na szpaltach «Dz. Wil.»

Jedną z najstarszych sekcji Tow. jest szkoła rzemieśln. W pierwszym roku sprawozdawczym — była ona prowadzoną, jak i lat ubiegłych bez zmian zasadniczych. Na początku roku sekcja ta liczyła 55 uczniów, lecz liczba ta z powodu b. ciężkich warunków ogólnych w mieście, a wielkiej nędzy wśród samych dzieci — stopniowo malała i w końcu roku zmniejszyła się do 38. Z tego powodu, a przede wszystkim z powodu zupełnego braku w roku ubiegłym środków finansowych, zdecydowano szkołę rzemieślniczą zamknąć, tembardziej, że i szkoła rysunkowa im. J. Montwilli, ściśle związana ze szkołą rzemieślniczą z powodu braku środków musiała zawiesić swe czynności. Tak więc d. 1 października 1917 r. szkoła rzemieślnicza, przestała istnieć, mamy jednak nadzieję, że tylko czasowo, same zaś warsztaty ślusarski i stolarski, wraz z instrumentami, — wydłużawione zostały dotychczasowym instruktorem, z tem aby zdolniejszych uczniów przygarneśli do siebie i kształcili ich dalej fachowo.

W ten sposób kilkunastu dawniejszych wychowanców kontynuowało naukę swego rzemiosła, poczciwi zarabiając sobie na chleb. Tow. ze swej strony pomagało im, dając bezpłatne obiady i kolacje. Jednocześnie wystarano się im o wykłady lekcji rysunku i niektórych przedmiotów teoretycznych.

Odpowiednio do zaniku szkoły zmniejszyły się oczywiście i wydatki. Tak gdy w pierwszym roku sprawozdawczym szkoła kosztowała Towarzystwo 4062 r. w drugim ta sama pozycja 850 rub., w czem lwia część stanowiło utrzymanie samego gmachu Towarzystwa. Kierownikiem szkoły, jak i lat ubiegłych, był członek zarządu inżynier p. Piotr Piotrowicz.

Drugą sekcją Towarzystwa była ochrona szkoła im. Józefa Montwilli, mieszcząca się w murach po franciszkańskich. Od lat kilkunastu prowadzoną jest przez p. Marię Cindziewicką. Szkoła połączona została z ochroną № 1 b. Kuratorjum Miejskiego nad biednymi i w pierwszym roku sprawozdawczym rozwijała się bardzo dobrze, mając w 7 oddziałach około 200 dzieci. W drugim roku, z powodu długotrwałego zamknięcia szkoły, jak też ogólnego zmniejszenia się ilości uczących się dzieci w mieście, ilość ta zmniejszyła się do 150, a nawet pod koniec roku do 100.

W pierwszym roku ochrona-szkoła kosztowała 4151 r., w drugim — 3185 r., na co otrzymano zapomogi od Tow. pomocy ofiarom wojny, oraz innych ofiarodawców.

Trzecią sekcją Tow. była założona w r. 1915 ochrona-szkoła w murach b. konwiktu przy ul. Wolana

№ 10. Kierownikami tej sekcji byli pp. E. Żakowska i L. Ostrejko. W pierwszym roku sprawozdawczym do ochrony-szkoły uczęszczało 115 dzieci, w drugim roku, z powodu częstych zmian lokalu, ilość dzieci zmniejszyła się do 69. Prócz nauki dzieci otrzymywały obiady, przeważnie bezpłatnie. W pierwszym roku sprawozdawczym wydano 35 894 obiadów, w drugim — 26 380 obiadów.

Koszt jednego obiadu wynosił w pierwszym roku 19,5 fen., w drugim 29,5 fen.

Dla polepszenia ogólnego wychowania i obywatelskości dzieci, były urządzane co niedzielą zebrania dla dzieci, gdzie one się bawiły pod kierunkiem wykwalifikowanych nauczycieli. W nowym, większym lokalu Towarzystwa przy ulicy Mała Pohulanka № 8. Zebrania te znacznie się rozwinęły. Były urządzane tatrzyki amatorskie, żywe obrazy, deklamacje i t. d. Dzieci zbierało się do 140. Utworzyła się przeto nowa sekcja wychowawcza Towarzystwa, która prowadziła te zabawy niedzielne, latem zaś urządziła szereg wycieczek, oraz prowadziła gry na świeżem powietrzu.

Koszta prowadzenia ochrony-szkoły wynosiły w pierwszym roku sprawozdawczym 5594 rb. w drugim 6000 rb.

Czwartą instytucją Towarzystwa było Pogotowie Ratunkowe dla dzieci chrześcijańskich. Działalność tej instytucji została przez nas szczegółowo omówione w jednym z poprzednich numerów «Dziennika Wileńskiego».

Oto pokrótce działalność wszystkich sekcji Towarzystwa. Na to wszystko potrzebne były duże zasoby pieniężne. Pozyskanie środków pieniężnych związane było ze znacznymi trudnościami. Składki członkowskie napływały bardzo słabo. Przy olbrzymim budżecie Towarzystwa wyszła nieodzowna konieczność czerpania środków z kapitału zapasowego. Pieniądze te otrzymane zostały w formie pożyczek, zaciąganych u osób prywatnych na rachunek depozytów Towarzystwa, będących w Rosji.

KRONIKA.

KALENDARYUM.

Dzień: Teodora i Oresta.
Jutr: Andrzeja z Aw.
Pojutrze: Marcina
Wschód słońca — o g. 7 m. 23
Zachód słońca — o g. 4 m. 06

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Tegoroczne nabożeństwo Opieki Matki Boskiej w Ostrej Bramie rozpocznie się w sobotę 9 go listopada i trwać będzie według dawnego zwyczaju przez cały tydzień aż do niedzieli 17 go listopada włącznie.

Porządek nabożeństwa w kościele i w kaplicy Matki Boskiej następujący:

W kościele:

Prymarja o g. 6 1/2 rano.
Wotywa w niedziele o g. 9 rano.
» » dnie powszednie o godzinie 10 rano.
Suma w niedziele o g. 11 rano.
Nieszpory w sobotę i niedzielę o g. 4 po poł.

W kaplicy Matki Boskiej:

Msza św. z nauką dla Litwinów o g. 6 rano.
Uroczysta Msza św. śpiewana o g. 8 rano.
Msza św. zwykła w dnie powszednie o g. 11 rano.
Uroczysta Litanja z nauką o g. 5-ej po poł.

WILNA.

— **Powrót do Królestwa.** Osoby, które się zapisały na wyjazd do Królestwa, mają się stawić w sobotę o godz. 3 po poł. dla szczepienia ospy w biurze Wydziału reemigracyjnego ul. Wileńska 23.

— **Zjazd ziemiański w Wilnie.** W niedzielę da. 10 b. m. o godz. 4-ej po południu w Sali Tow. Rolniczego przy ul. Zawalnej odbędzie się zezwolenia władz okupacyjnych zjazd ziemiaństwa. Uczestniczyć będą w sekcji delegacji ziemian Polaków i Litwinów, posiadających określone minimum ziemi. Delegaci zostali wybrani w poszczególnych powiatach na zgromadzeniach powiatowych. Z obrad wykluczone są sprawy polityczne.

— Wydawanie bezpłatnych kart chlebowych. Wydawanie bezpłatnych kart chlebowych (kart chlebowych dla rezerwistów) dla niezamożnych żon i dzieci uczestników wojny na m. c. grudzień 1918 r. załatwia wydział III naczelnika miasta (ul. Dominikańska 2, pokój 143) w godzinach od 8—12 rano i od 4—7 po południu w następujących terminach:

Cyrkuł 4 dn. 8 i 9 listopada 1918 r.
 » 6 » 9 i 11 » »
 » 7 » 11 i 12 » »
 » 8 » 13 » »
 » 1 » 14 » »
 » 5 » 15 » »
 » 3 » 16 » »
 » 2 » 18 » »

Osoby, które nie przybędą we wskazanym terminie, mają się zgłosić po karty chlebowe dnia 19 i 20 listopada 1918 r.

Karty dla rezerwistów upoważniają do bezpłatnego otrzymywania chleba, a o ile miałyby być wydawane kartofle lub inne artykuły żywnościowe, to również do bezpłatnego otrzymywania tych artykułów żywnościowych.

— Zaginięte dzieci. Matka Wacława (14 lat chłopak) i Jadwigi (12 lat) Gordonowiczów oraz Mani Ludwinowiczówny (9 lat) proszą gorąco o wiadomość o swych dzieciach. Gordonowicze wyszli z Wilna w jesieni 1917 r. w okolice Kalwarji Kowieńskiej lub Pliuksz, pocz. Telsze, powiat Siady i zniknęli bez śladu. Mania Ludwinowiczówna temu kilku miesięcy była u p. Narbutta w Polanach pod Bejszgoła, skąd zniknęła.

Pisma litewskie proszone są o przedrukowanie tej wzmianki. Odpowiedź nadesłać proszę do Redakcji.

— Z „Lutni“ (Teatr Polski). «Sąd Przysięgłych», sztuka J. Korzeniowskiego, należy do tego rodzaju utworów, które dają szerokie pole popisu dla artystów, dlatego też sztuka ta posiada wielką tradycję teatralną. Najznakomitsi tragicy polscy znajdowali się w «Sądzie przysięgłych», godne swych talentów kreacje i dziś jeszcze krążą wśród teatromanów warszawskich tryumfy w tej sztuce Królikowskiego, Żółkowskiego i Leszczyńskiego. Z imieniem tych już nieżyjących lwów sceny polskiej, związany będzie zawsze tytuł sztuki Korzeniowskiego, którą poznamy w sobotę i w niedzielę.

Rolę głównego bohatera odtworza p. J. Strycharski, — oprócz którego inne, role główne wykonają W. Olasek, Wł. Renard, L. Wołłejko.

Reżyseruje J. Strycharski.
— Polski teatr ludowy. Jutro, w niedzielę, 10 b. m., w teatrze ludowym odbędą się dwa widowiska o godz. 6 i 8 wiecz. Repertuar zapowiada w dniu tym popularny utwór ludowy Wł. L. Anczyca «Zobowiązanie», urozmaicony melodyjnymi piosenkami swojskimi, oraz tańcami ludowymi.

Tańce przygotowane zostały przez baletmistrza J. Ciesielskiego.

W wykonaniu bierze udział cały personel teatru ludowego pod reżyserją W. Kieszczyńskiego.

Program widowiska uzupełnia pełna humoru i nciśszych sytuacji krotoczwila T. Jaroszyńskiego «Patalista».

Bilety nabywać można dziś w jądłodajni Pol. Stow. rzemieślniczego (I Portowa 4), jutro zaś od godz. 10 rano w kasie teatru ludowego.

O FIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „DZIEN. WIL.”

Na Seminarjum duchowne w Wilnie.

Złożone w dniu 6-ym listopada przez księżę-kolegów na ręce moje gotówką 270 marek. Ks. J. Songin.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

ROZRUCHY W NIEMCZECH.

DELEGACJA NIEMIECKA U FOCHA.

72 GODZ. CZASU DO NAMYSŁU.

KANCLERZ RZESZY KS. MAKS PROSI O DYMISJĘ.

OCZEKUJĄ WAŻNEJ DECYZJI CESARZA.

BERLIN (8 bm. Tel. pryw.) — W ciągu ostatnich dni wybuchły **rozruchoy w Kilonii, Hamburgu i Lubece**, które miały jednak przebieg stosunkowo spokojny, przeważnie obeszły się bez rozlewu krwi, przywódcy rozruchów w większości wypadków, nawiązali pertraktacje z rządem państwowym.

Ruchawka rozpoczęła się w Kilonji z powodu aresztu kilku palaczy trzeciej flotyli za przewinienia dyscyplinarne. Doszło do wielkich manifestacji, przyczem uliczny patrol wojskowy widział się zmuszonym nityć broni palnej. Dzięki interwencji wysłanego natychmiast przez rząd sekretarza stanu Haussmanna i posła Noskego, udało się ruchowi nadać charakter bardziej łagodny.

Telegraficznie zawieszano jeszcze do Kilonji posłów Haasego i Ledeboura. Tymczasem utworzyła się tam rada robotników i żołnierzy, która utrzymuje spokój, przyczem i wojska starają się porządek zachować. Delegacja marynarzy trzeciej flotyli przybyła do Berlina celem przedstawienia swych życzeń sekretarzowi stanu marynarki. Delegacja porozumiała się również z przedstawicielami stronnictw większości Reichstagu.

Mimo strajku w celu wyrażenia sympatji, wszystkie sklepy i banki w Kilonji były w ciągu dnia otwarte.

Ze źródła kompetentnego donoszą w krótkości o położeniu w prowincjach północnych co następuje:

Ruchawka ogarnęła niektóre inne miasta.

W Bremele na rynku niezależny socjalista oraz osoby [wojskowe] wygłaszały przemowy w których wzywały do utworzenia socjalistycznej republiki oraz rady robotników i żołnierzy.

W wielkich warsztatach panny spokój. Na ulicach porządek. Zajść dotychczas nie było.

W Hamburgu wszelkie cywilne i wojskowe urzędy strzeżone są. Magazyny żywnościowe również obsadzone zostały. Rabunek karany jest natychmiastowem rozstrzelaniem. Pertraktacje z senatem toczą się. Ruch kolejowy z wyjątkiem 2 pociągów przerwany został. Poczta i telegraf dotychczas nie były obsadzone. Wydana została odezwa do ludności w sprawie utrzymania spokoju i porządku. Według wiadomości, jakie tu nadeszły, odezwa pożądanego skutku nie odniosła. Doszło do rozruchów. W kilku punktach miasta zdarzyły się wypadki zabójstwa i zęcania się. W ciągu nocy z dnia 6 na 7 w różnych stronach miasta słychać było pojedyncze wystrzały.

«Hamburger Echo», które obecnie wychodzi jako organ rewolucjonistów pod tytułem «Die rote Fahne» («Czerwony sztandar»), ogłasza następujące obwieszczenie do mieszkańców Hamburga i Altony:

«Wszystkim osobom cywilnym wzbrania się od dnia dzisiejszego (7 b. m.) wychodzić na ulicę po godzinie 6 tej wieczorem. Każda osoba cywilna, która zostanie ujęta na ulicy między godz. 6 tą wieczorem a 7 zrana, zostanie rozstrzelana.

W Kuxhavenie nie doszło do poważniejszych zajść.

BERLIN (8 bm. Tel. wł.) — Posłowie, którzy pertraktowali wczoraj z delegacją majtków, która przybyła z Kilonji, odnieśli wrócenie uspakajające. Majtkowie gotowi są oddać się do dyspozycji rządu.

BERLIN (8 b. m. W. T. B.) — **Niemiecka delegacja** wyznaczona do sprawy **zawieszenia broni**, podług doniesienia urzędowego wyjechała wczoraj w południe z kwatery głównej w kierunku linii nieprzyjacielskich.

Delegacja składa się z sekretarza stanu Ersbergera jako presesa, ambasadora hr. Oberadorffa, generał-ma-

jora v. Winterfelda, kapitana marynarki v. Vanzelowa. Jako druga partja wyjechali o 3 g. po poł. z głównej kwatery grupy wojsk niemieckiego następcy tronu major Dusterberg, major Briackman, major Kribel, major v. Boetticher i radca legacyjny baron Lersner.

Jak donosi «Lokalanz.» delegaci niemieccy wysłali już do kanclerza rzeszy oraz do naczelnego dowództwa armji telegram iskrowy, w którym komunikują, że **dziś zrana otrzymali warunki zawieszenia broni, które w ciągu 72 godzin przyjąć muszą lub odrzucić.**

Propozycja uczyniona ze strony delegacji niemieckiej natychmiastowego przerwania walk, została przez marszałka Focha **odrzucona.**

Delegaci proszą o nowe wskazówki przez kurjera.

BERLIN (8 bm.) — Jak dowiaduje się agencja tel. Wolffa cesarz telegraficznie zawiadomiony został o położeniu. Odpowiedź dotychczas nie nadeszła.

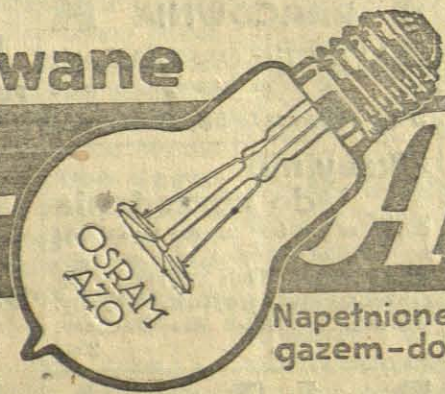
Kanclerz Rzeszy książe Max Badeński zwrócił się do cesarza z prośbą o **DYMISJĘ.**

BERLIN (8 bm. WTB.) — Cesarz dokładnie przez kanclerza Rzeszy poinformowany o położeniu prosił ks. Maksu Badeńskiego by czasowo pozostał na stanowisku kanclerza, zanim zapadnie ostateczna decyzja cesarza. Decyzji tej należy oczekiwać w najbliższym czasie.

Komunikat wieczorny. BERLIN (8 b. m. Urzędownie.) — Na froncie dzień spokojaj.

Światło ześrodkowane

Osram-Azo



Napełnione szlachetnym gazem — do 2000 watów

Nowe modele żarówek: **Osram-Azo.**

napełnione gazem, 25 i 60 watowe

Prawdziwe tylko z wytrawionym napisem OSRAM na kuli szklanej.

Księgarnia J. Zapaśnik

poleca następujące wydawnictwa:
 DEMSKA. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami — — — — — 50 f.
 KEPLER. Sakoła cierpienia — — — — — 2 m. 60 f.
 KIERSNOWSKI X. Dogmatyka katolicka, brosz. 3 m., w opr. 3 m. 50 f.
 MAKAREWICZ. Notatki z dziejów powszechnych, cz. I i II 3 m. 60 f.
 PEDAGOGIKA. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń — — — — — 90 f.
 PODRĘCZNIK ADORACYJNY, w opr. — — — — — 4 m. — f.
 PROCHASKA. Dzieje Witolda W. Księcia Litwy — — — — — 11 m. — f.
 Podręczniki szkolne nowe i używane.

BECZKI
 od wina do sprzedania 20 wiadrowe. W «Drewnianej Podszewce». Dobroczynny zaniek 2-a 2654

Do sprzedania:
 futro szopy. — Zakład krawiecki Macewicza. S to Jańska 22. 2656

Chłopca 2626
 do magazynu przyjmie Dom Handlowy «B-cia Gołębiowscy», Trocka M 3. Rekomendacja pożądana.

MAGIE do sprzedania. Mostowa № 9—10. Hryczukówna. 2627

Introligator R. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

DRUKARNIA K.S. A. RUTKOWSKIEGO
 Wilno, Królewska Nr. 7,
 przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące.
WYKONANIE STARANN. :: CERNY UMIARKOWAN. ::

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że w gmachu miejskim przy koncertowej sali, ul. Ostrobramska 5 (Grand-Hotel) została otwarta

PIERWSZORZĘDNA RESTAURACJA.

Najrozmaitsze potrawy, zakąski, wina i inne napoje. || Godzinne KONCERT od g. 2—4 pp. i od 7—12 w nocy. || Otwarta do g. 12 w nocy. Z szacunkiem ŁOJKO.

KINEMATOGRAF
Helios
80j Wileńska! 5-to Jerskiej.

Wspaniałe przygody księcia Heralda,
niezwykle zajmujący obraz w 4-eh cz. z wesołych chwil księcia, znanego z utworu LUDWIKA WAJDA.
Biedny krawczyk,
życiowy obraz w 2-eh dużych częściach z udziałem znanego artysty ERNESTA MATRAY.
UWAGA: ZMIANA OBRAZÓW DWA RAZY TYGODNIOWO—W ŚRODY I SOBOTY.
Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 3-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Zastrzeżenie: Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzeżenie: Karty wolnego wstępu są nieważne.

KINEMA-TOGRAF LUX
5-to Jerska II.
Właściciel J. Krabiec.

Tylko 4 dni: 8, 9, 10 i 11 listopada. **Na spotkanie nieodmiennego celu.** I sierpnia zdjęcia z natury ostatnich wypadków światowych. Tanki idące naprzód. Portrety Wilsona, Poincarégo i gen. Focha. dramat w 6 aktach. W głównej roli Lotte Neumann, ulubienica wileńsk. publiczności. **ŁAKOMY,** komiczny.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer”
WIELKA 74

Tylko 4 dni: 8, 9, 10 i 11 listopada 3-ci obraz naszej polskiej warszawskiej serji artystycznej. Napisy po polsku. wspaniale inscenizowany dramat w 7 cz. na tle TAJEMNIC BGIP. Nad program: **Dorożka Nr. 23,** TU ze znaną POLSKĄ mimiczną artystką POLĄ NEGRI w roli głównej. arcywesoła kom. w 2 cz.

KINEMATOGRAF „MINIATURA”
8-to Jerska 7.

Tylko 4 dni. **Sensacyjny program. MATKA**
Napisy po polsku. Wielka tragedia rodzinna w 7 aktach, wykonana przez najwybitniejszych artystów Królewskiego Teatru w Kopenhadze. Znamienna artystka dońska **Marta Nowelly** w roli tytułowej.

TEATR POLSKI
pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA”,
5-to Jerska 8.
Dziś, w sobotę, 9 listopada 1918 r.
SĄD PRZYSIĘGŁYCH,
sztuka w 5 aktach J. Korzeniowskiego.
Początek o g. 8 w. Kasa czynną jest dziś od g. 12 w poł.

HURTOWA SPZEDAZ WIN różnych gatunków.
i DETALICZNA poleca firma „BACHUS”, Wileńska № 27. 2655

SALA KREINGELA,
LUDWISARSKA 4,
W sobotę, 16 listopada 1918 r.
Wielki bal maskowy.
Wodzirej B. Szreibman,
kierownik szkoły tańca. rk

W KOWNIE, wprost żeńsk. gimn., Kaiser-Wilhelmstr. 78
DOM KOMISOWY „POSREDENIK”
(zabezpieczony nieruchomością)
Przyjmuje i ma do sprzedania: ubranie męskie i damskie, obuwie, bieliznę, dywany, obrazy, sukno, płótno i perkal, wszelką galanterję, zegary, wyroby srebrne, złote i biżuterję, naczynia stołowe i kuchenne, łóżka, krzesła, stoły i inne różne rzeczy nowe i używane.
Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakresie komisowym.
Poleca wszelką służbę domową: kucharki, niańki, stróżki i innych pracowników fachowych: stolarzy, murarzy, monterów, ślusarzy oraz pracowników inteligentnych zajęć.
2670 Radwiłowicz.

F. WINISKI I S-KA
właściciele (na czas okupacji) 2579
TYTUNIOWEGO SKLEPU „R. MARKUS”
przenieśli swój magazyn na
ULICĘ WIELKĄ Nr. 58.
Wielki wybór cygar i kart do gry.

Magazyn mebli i zakład tapicerski W. MOŁODECKIEGO,
Wileńska № 26,
załatwia wszelkie zlecenia w zakres tapicerstwa wchodzące. Przyjmuje w komis: łóżka, szafy, stoły, firanki, portjery itp. 2641

Duży wybór skózanego męskiego i damskiego obuwia — dobrej skóry.
Dobroczytny zaulek 2, «Drewniana podszewka». 2655

Architekt Bolesław Rodziewicz
sporządza plany i kosztorysy wszelkiego rodzaju budowli, a również — naprawy i przeróbki takowych oraz przyjmuje dozór nad robotami. — Dobroczytny zaulek № 4, przyjmuje od g. 11—1 pp. 2597

Kto chce
sprzedać za gotówkę lub dać w komis swoje rzeczy, ubrania, futra, bieliznę, naczynia szklane kuchenne, porcelanę, galanterję, biżuterję, dywany, samowary, poduszki i rozmaite inne przedmioty, to proszę przynieść lub dać znać.
Przychodzę do domu, 2407 Ludwisarska 4 (daw. Preobrażeńska)

Magazyn Komisowy W. Woźnicki.

DR. MEDYCYNY B. SZAPIRO
(choroby wewn. i dziecięce).
Godziny przyjęć: 10—12 r. 15—7 w. SADOWA № 9—3. 2280

Obiady domowe
smaczne i tanie, także do sprzedania angielski czarny materiał na palto. Zakret № 5-a m. 4 od godz. 3—5 p. p. Romanowska. 2640

Adwokat SAMUEL GAŁENDO
powrócił. 2638
Róg Ludwisarskiej i Bonifraterskiej dom Korablikowa № 14 m. 6. Przyjmuje od 9—12 i od 5—7 w.

Wynajmę
pojedynczej osobie duży pokój, elegancko umeblowany, światło elektryczne. Kanárska 14/4, oglądać od g. 10—3, Żebrowska. 2620
BUCHALTERKA i korespondentka w języku polskim i rosyjskim poszukuje posady, zgadza się na wyjazd. Tyzenhauzowska № 23 m. 2 (naprzeciw Ocznej kliniki). Gąsiorowska. 2630

Nowootworzona ŚLUSARSKO-MECHANICZNA PRACOWNIA A
PRZYJMUJE OBSTALUNKI w swym zakresie. 2632
5-to Jerska № 56, Giedrojć.

Okazyjnie do sprzedania
duży wybór samodziół na męskie i damskie kostjomy, dachy na białych krymskich barankach, oraz wojsk wełniany. Wileńska 27, Skład Win «Bachus». 2654

Dr. J. Burack
powrócił 2671
Zawalna № 16 m. 9.
Przyjmuje od 9—1 i od 4—9

Szyję kostjomy,
palta, suknie, w domach prywatnych. Łaskawe oferty: Adm. «Dz. Wileńskiego». 8-to Jerska № 25—6 dla Grodzkiej. 2698

Doktor medycyny B. SZYRWINDT
choroby skórne, weneryczne i syphilis (506—914).
Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7. Wielka 39. 2481

Jan Bułhak, fotograf.
Portowa 6.
powrócił i wznowił przyjęcia. Codziennie od 9—2. 2674

W Elektro-Lecznicy D-ra IWANTERA
wprowadzone zostało zastosowanie SZTUCZNEGO Słońca Górzystego
Wileńska № 25. 2671

Lekarz dentysta A. Mikulski
Choroby jamy ustnej, plombowanie, zęby sztuczne.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—5. Wileńska 22, m. 12. [2801

NOWOOTWORZONY Zakład fryzjerski J. KORWELA
Wileńska № 7.
Ma do sprzedania różne przybory toaletowe. 2644

PRACZKA 2695
i prasowaczka potrzebne do «Litewskiej pralni». Wileńska № 20—6.

UWAGA! Jedyne źródło dla chcących kupić i sprzedać:
FUTRA, PALTOTY, UBRANIA MĘSKIE I DAMSKIE, MATERJAŁY, GALANTERJE, DYWANY.
i wiele innych rzeczy
DZIAŁ KOMISOWY F. Poptawski,
Wielka 27. 2802

Rolnik
z długoletnią praktyką, znający się na ogrodnictwie i buchalterji w języku polskim i rosyjskim, mówiący po litewsku i po niemiecku, poszukuje posady. Nowy Świat, ulica Tyzenhanza № 23. Gasztowt. [2682

Sprzedam 2693
sklep spożywczy. Kalwaryjska 16, róg Sergjuszowskiej. Kowalewski.
POSZUKUJĘ 2 pokoi umeblowanych z elektrycznością i oddzielnym wejściem w śródmieściu. Oferty: Hotel S-t. Georga № 41. Kuliński. 2688

FUTRO męskie prawie nowe, mały (imitacja) z bobrowym dużym kołnierzem, roboty Michajłowa z Moskwy do sprzedania za 5000 rubli. Wielka Poblanka 22 m. 14. Oglądać od 8—10 i od 2—5 ej pp. Sadowska. 2689

Apteczne butelki
otrzymano i są na składzie u S. Chielema. Końska (Policyjny zaułek) № 16. 2690

3 pokoje
umeblowane z elektrycz. i używalnością kuchni do wynajęcia. 8-to Jerska № 43—3 od g. 10—12. Łastowska. 2661

POSZUKUJĘ MIESZKANIA z 4—5 pokojami i kuchni z koniecznymi wygodami. Szczegółowe oferty przyjmują Administracja «Dziennika», lit. W. 246. Sławiński. 2675

Do wynajęcia
mieszkanie z umeblowaniem i elektrycznością (5 pokoi i kuchnia). Ul. Kalwaryjska № 19 m. 1. Rudzińska. 2667

SKLEP
spożywczy z urządzeniem do sprzedania. Królewska № 5—16. Tamulewicz. 2666

Do zarządu domem
w majątku właściciela potrzebną jest osoba lat średnich, znająca się dobrze na gospodarstwie domowym i kuchni, lubiąca czystość i porządek, uczciwa, skromnych wymagań. Zgłaszać się proszę: Hotel Niszowskiego do godz. 11 rana i od 3 do 5 po południu. W sobotę po południu proszę nie przychodzić. Z. Goławski, 2680

Są do wynajęcia
1, 2 lub 3 umeblowane pokoje w centrum miasta, z elektrycznością i wszelkimi wygodami. Można z obiadami. Dowiedzieć się: I-sza Portowa 6-c. Dom Komisowy Karkosiek. 2696

POSZUKUJĘ młodsza kucharki, niem dobrze gotować, mam świadectwa 12-letniej służby i dobre rekomendacje. Szkaplerna № 55 m. 5. Ademas. 2676

MIESZKANIE, składające się z siedmiu pokoiów o bardzo wygodnym rozkładzie do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Sekretarjacie Polsk. T-wa Pomocy Ofiarom Wojny, ul. Wronia № 1. gr.

Poszukuję
korepetytora z łaciną franc. niem. do 4 i 5 kl. I Raduńska № 19 m. 4 od g. 2—4. Polkowski. 2697

Potrzebne
panny do szycia. Zamkowa № 16 m. 1. I. Gieb. 2691

FAETON
elegancki na 1 konia sprzedam. Wielka, hotel «Krakowski», pokój № 24. Gerardi. 2650

Po długiej
przerwie znów została otwarta jadalnia Jana Hajdamowicza. Wielka № 39. 2567
OKAZYJNIE sprzedam palto Demi-Saison na watełnie, jedwabna podszewka. Świętojerska № 15—24. Holenderski. 2580

Mam niedrogo
do sprzedania kilka gatunków samodziół. Oglądać od godz. 2 do 3 i pół po poł. Bonafalowa góra № 5, 6. Szuksta. 2631

Sprzedam
męskie futro barany i palto zimowe i jesienne, lustro duże trino. I Raduńska, róg Kijowskiej 37—11. Siedlikowski. 2657